

9.02.2019r. 16 noworudzkich gwarków zebrało się na stacji PKP w Ludwikowicach Kłodzkich, gdzie historia wiąże się z dniem dzisiejszym, by wziąć udział w Rajdzie Śnieżynka. Część osób przyjechała własnym transportem, część koleją.

Trasa rajdu : dookoła Gruntowej Góry. Dzień przywitał nas wiatrem. Potem pogoda nam dopisała. Gotowi na przygodę wyruszyliśmy zielonym szlakiem ulicą Kościuszki. Gęsiego po mało udeptanym szlaku, pod ośnieżonymi drzewami, dotarliśmy do rozdroża pod Gruntową. Po drodze podziwialiśmy piękne krajobrazy. Humory dopisywały . Była nawet próba ulepienia bałwana .

Po krótkim odpoczynku czarnym szlakiem schodzimy w dół kierując się do Centrum Rekreacji Harenda. Droga była obludzona. Kolega Czesław założył raki, by bezpiecznie dotrzeć do Harendy nad Sowim Potokiem.

Zwiedzamy Mini ZOO. Dostojny bizon , w trakcie posiłku, pozuje nam do zdjęć. Muflony, owce, daniela, lamy, dziki a nawet osiołek przyglądały nam się ciekawie.

W gospodzie nad zamrożonym stawem mamy przystanek. Gorąca herbata i kawa, kwaśnica, obowiązkowe frytki dla młodzieży i co kto lubi spożywaliśmy wśród rozmów i śmiechu.

Ale to nie koniec.

Kolejnym punktem Rajdu Śnieżynka było zwiedzanie sali myśliwskiej. Na wejściu szerokie, kamienne schody. Wita nas niedźwiedź. Na ścianach rozpięte skóry z wilków. Wśród antyków patrzą na nas jelenie, łosie. Na suficie ogromny żyrandol zbudowany z poroży. Wszędzie trofea myśliwskie. Sala robi na nas wrażenie.

Wracamy gęsiego asfaltową drogą aż do nasypu kolejowego. Następnie wzdłuż torów kolejowych do stacji PKP w Ludwikowicach Kłodzkich. Góral opowiada ciekawostki z historii wsi, pokazuje zabytki i ciekawe miejsca. Dziękuje za wspólne wędrowanie.

(Zdjęcia zjadł wirus)